

MAŁGORZATA PUCHALSKA-WASYL

RODZINA I PRACA W SYSTEMIE OSOBISTYCH ZNACZEŃ Kobiet Pracujących Naukowo*

Twórca jednej z najbardziej reprezentatywnych teorii nurtu *life-span developmental psychology* – D. J. Levinson – twierdzi, że podstawowym zadaniem rozwojowym okresu wprowadzającego we wczesną dorosłość (*early adult transition*) jest uformowanie marzenia o własnym życiu (Tokarska, 1995). Jest ono rozumiane jako świadome poznawcze wyobrażenie centralnych celów jednostki, zwykle nadrzędnych w stosunku do zwykłych celów życiowych i mających głębokie zakorzenienie w jej tożsamości oraz w celowości i sensie jej życia (Levinson, 1986; por. Drebing i in. 1995, s. 73). Inaczej mówiąc, stanowi ono wizję życia, która może generować napięcie i wyzwalać siły życiowe, inspirując i podtrzymując dążenia osoby zmierzające do realizacji określonych celów (Levinson i in. – za: Oleś, 1995, s. 46). Co ciekawe, badania nad tą oczekiwaną koncepcją życia wykazały, że ma ona odmienną charakterystykę u przedstawicieli obu płci (Roberts, Newton, 1987). U mężczyzn niemal wyłącznie koncentruje się na osobistych dokonaniach i sukcesach, podczas gdy u kobiet często przyjmuje postać marzenia podzielonego (*split-dream*), tj. zogniskowanego na dwóch wyraźnych celach: rodzinie i pracy zawodowej (Lankin – za: Drebing i in. 1995, s. 74). Ten fakt pozwala sądzić, że funkcjonowanie w rolach rodzinnych i zawodowych ma dla kobiety znaczenie szczególne.

Zadaniem niniejszego artykułu jest porównanie osobistych znaczeń nadawanych pracy i rodzinie przez kobiety pracujące naukowo. Zagadnienie to

MGR MAŁGORZATA PUCHALSKA-WASYL, Zakład Psychologii Osobowości KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

* Serdecznie dziękuję wszystkim moim respondentkom (pracownikom naukowym), które przy wielu własnych obowiązkach znalazły czas na badania.

zostanie przeanalizowane w kontekście fenomenologicznej teorii H. J. M. Hermansa. Prezentuje ona bowiem jedno z bardziej oryginalnych ujęć *self*, a zarazem mieści się w ramach psychologii narracyjnej, czyli w tym nurcie, który akcentuje problematykę osobistych znaczeń, traktując je jako efekt autonarracji. Rozumienie to wynika z założenia, że opowiadanie własnej historii jest aktem czynnym, a więc wymaga ciągłej selekcji wydarzeń, w jakich jednostka uczestniczyła, przez to zaś nierozzerwalnie wiąże się z ich interpretacją, czyli właśnie z nadaniem im osobistego znaczenia. W ten sposób wydarzenie może stać się jednym z licznych doświadczeń, które składając się na system znaczeń danego podmiotu, tworzą zorganizowaną całość (Hermans, Hermans-Jansen, 1995).

I. ELEMENTY TEORII WARTOŚCIOWANIA H. J. M. HERMANSA

Teoria wartościowania Hermansa (1991) została stworzona dla studiowania indywidualnych doświadczeń, ich uporządkowania w system znaczeń oraz ich zmian w czasie i przestrzeni.

Centralne pojęcie teorii – wartościowanie – obejmuje wszystko, cokolwiek człowiek rozpoznaje jako istotną jednostkę znaczeniową, kiedy staje się narratorem historii swego życia, a więc może nim być np. pamięć o kimś, trudny problem, ktoś kochany, nieosiągalny cel, przewidywana śmierć kogoś bliskiego itp. Mówiąc inaczej: „Wartościowanie to świadome, refleksyjne ujęcie doświadczenia” (Oleś, 1992, s. 8). Można je również opisać jako wzajemne oddziaływanie między dwoma wyłonionymi przez W. Jamesa (za: Hermans, Hermans-Jansen 1995, s. 25) komponentami *self*: *I* („ja”) oraz *me* („mnie”, „moje”, „siebie” lub „się”). *I* – bez żadnych dookreśleń – to „*self* – jako – poznający”, którego jednostka jest świadoma dzięki trzem typom doświadczeń: ciągłości, odmienności i wolitywności. *Me*, czyli „ja empiryczne”, stanowiąc „*self* – jako – poznawany”, oznacza to wszystko, co osoba może nazwać swoim (Hermans, 1991; Hermans, Hermans-Jansen, 1995). W tym kontekście wartościowanie jest rozumiane jako selekcyjny, interpretujący i organizujący proces, który przynależąc do *self* – jako – poznającego, odnosi się do podstawowych składników *self* – jako – poznawanego, będącego przedmiotem bądź rezultatem tego procesu.

Zgodnie z fundamentalnym założeniem teorii każde wartościowanie ma konotację afektywną¹. Poszczególne stany emocjonalne i uczuciowe, pozostające w związku z danym wartościowaniem, ujawniają jedynie część informacji o nim, natomiast całą jego złożoność odzwierciedla tzw. wzorzec afektywny (Hermans, 1991).

Hermans przyjmuje, że we wszystkich wartościowaniach oprócz poziomu jawnego – stanowionego przez ich treść i towarzyszący jej komponent afektywny – istnieje również poziom ukryty. Jest on związany z dwoma motywami, uznanymi za podstawowe w tym sensie, że reprezentują ukryte albo nieświadome elementy doświadczenia człowieka oraz są uniwersalne w czasie i w przestrzeni. Są to: motyw S, czyli tendencja do umocnienia siebie, oraz motyw O, czyli pragnienie kontaktu i jedności z innymi. Funkcjonują one jako główne orientacje osoby w jej poszukiwaniu osobistego przystosowania, uzupełniając się wzajemnie (Hermans, 1991; Hermans, Hermans-Jansen, 1995).

W myśl teorii, motywy podstawowe – z poziomu ukrytego – zdolne są generować wielką różnorodność wartościowań na poziomie jawnym. Oznacza to, że wartościowania różniące się na poziomie jawnym mogą być podobne na poziomie ukrytym poprzez zakorzenienie w tym samym motywie podstawowym. Wyrazem motywów podstawowych jest znaczenie emocjonalno-uczuciowe nadane wartościowaniu, dlatego wzorzec afektywny można traktować jako pomost między motywacją a treścią wartościowania.

Motywy podstawowe decydują również o organizacji systemu osobistych znaczeń. Wyznacznikiem miejsca danego doświadczenia w systemie jest bowiem – ujęty w wartościowaniu – charakter relacji między osobą a wartościowaną sytuacją, natomiast wspomniana relacja zawsze daje się sprowadzić do stopnia zaangażowania i zaspokojenia motywów podstawowych w danej sytuacji (por. Hermans, Hermans-Jansen 1995).

II. CEL I METODA BADANIA

Ponieważ teoria D. J. Levinsona w marzeniu o życiu upatruje źródła najważniejszych dążeń jednostki, a wyniki badań podkreślają „podzielenie” kobiecego marzenia między dom i pracę (Lankin – za: Drebing i in., 1995,

¹ W teorii Hermansa afekt jest pojęciem szerokim, obejmującym zarówno typowe emocje (np. lęk), jak i bardziej trwałe i złożone stany uczuciowe.

s. 74; Woodward – za: Drebing i in., 1995, s. 74; Roberts, Newton, 1987), założenie o zogniskowaniu dążeń kobiety na dwu wspomnianych sferach: zawodowej i rodzinnej wydawało się uzasadnione. To z kolei pozwalało wnosić o szczególnej pozycji tych dwu obszarów życia w kobiecych systemach osobistych znaczeń. W tym kontekście interesująco jawiło się zagadnienie ewentualnych różnic między jednostkami znaczeniowymi dotyczącymi rodziny a tymi, które odnoszą się do aktywności zawodowej. Obserwacja kobiet pracujących naukowo sugerowała, że poszukiwaną różnicę da się uchwycić na poziomie motywów podstawowych. O tym, że możliwości zaspokojenia dążeń do budowania własnej wartości (S) i więzi (O) są odmienne w rozpatrywanych sferach życia, można bowiem wnosić z faktu sporadycznej u tych kobiet, dobrowolnej rezygnacji z małżeństwa i macierzyństwa, choć rola pracownika naukowego wydaje się być jedną z najbardziej absorbujących, a przez to kolidujących z rolami rodzinnymi.

Podjęto więc badania, którym przyświecał problem ujęty w pytaniu:

Czy istnieje, a jeśli tak, to na czym polega analizowana w aspekcie motywów podstawowych różnica między obecnymi w systemie osobistych znaczeń kobiety pracującej naukowo obszarami: rodzinnym i zawodowym?

Wysunięto dwie hipotezy:

1. Funkcjonowanie w roli pracownika naukowego sprzyja poczuciu samorozwoju i samorealizacji, czyli pozwala zaspokoić motyw S.

2. Podjęcie ról rodzinnych jest wyrazem dążenia do kontaktu i zjednoczenia, czyli gratyfikuje motyw O.

Badaniami objęto trzydzieści kobiet, które spełniały dwa podstawowe kryteria doboru grupy: praca naukowa (czyli zatrudnienie na etacie naukowo-badawczym, naukowo-dydaktycznym lub naukowo-technicznym) i wiek mieszczący się w przedziale 35-50 lat.

Respondentki były pracownikami szkół wyższych oraz jednego z instytutów naukowo-badawczych Lubelszczyzny (których nazw nie podaję ze względu na wyraźne życzenie badanych). Wśród nich 16,7% było samodzielnymi pracownikami naukowymi (doktorzy habilitowani i profesorowie), 60% – z tytułem doktora, 23,3% z tytułem magistra. Humanistyczny profil wykształcenia miało 63,3%, przyrodniczy – 36,7% badanych. W omawianej grupie mężatki stanowiły 63,3%, kobiety niezamężne – 26,7%, a rozwódki i wdowy – 10%. Średnia wieku wynosiła 43,23 ($\delta = 4,78$).

Badania przeprowadzono w okresie od lipca do listopada 1998 roku. Miały one charakter indywidualny. Ponieważ ich czas nie był ograniczany, spotkania – w zależności od potrzeb – trwały od 1,5 do 5 godzin.

Wykorzystano w nich częściowo zmodyfikowaną metodę Konfrontacji z Sobą Hermansa (Oleś, 1992; Hermans, Hermans-Jansen, 1995), opartą na omówionej w poprzednim paragrafie teorii wartościowania. Metoda składa się z dwu części. Pierwsza z nich służy generowaniu wartościowań na bazie otwartych pytań, dotyczących subiektywnie ważnych osobistych doświadczeń z przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Wspomniana zmiana w metodzie polegała na zastąpieniu standardowej listy pytań zestawem czterech innych, sformułowanych tak, by ukierunkować refleksję respondentek na zagadnienia dążeń życiowych i towarzyszących im znaczeń osobistych. Brzmiały one następująco:

1. Jakie miała pani marzenia o własnym życiu w okresie matury i studiów?
2. Jakie były pani dążenia życiowe, kiedy kończyła pani studia i rozpoczęła pracę?
3. Czy pani dążenia zmieniały się w ciągu ostatnich lat?
4. Jakie są pani obecne dążenia życiowe?

Druga część metody wiąże się z oceną stopnia (6-stopniowa skala: od 0 – w ogóle nie, do 5 – bardzo dużo), w jakim każde z szesnastu uczuć standardowej listy² odnosi się do sformułowanych uprzednio treści, wyrażonych najczęściej w postaci zdań. Liczbowe oceny uczuć umożliwiają obliczenie czterech wskaźników afektywnych, charakteryzujących każde z wartościowań:

- wskaźnik S – to suma punktów dla czterech uczuć, wyrażających motyw S, czyli tendencję do umocnienia siebie: poczucie własnej godności, poczucie siły, pewność siebie, duma;
- wskaźnik O – to suma punktów dla czterech uczuć, odzwierciedlających dążenie do kontaktu i zjednoczenia z innymi, czyli motyw O: przywiązanie, miłość, czułość, intymność;
- wskaźnik P – to suma punktów dla czterech uczuć uważanych na ogół za pozytywne (przyjemne): radość, szczęście, przyjemność, spokój wewnętrzny;
- wskaźnik N – to suma punktów dla czterech uczuć uznawanych zwykle za negatywne (przykre): zmartwienie, nieszczęście, smutek, rozczarowanie.

Punktacja w każdym z powyższych wskaźników zawiera się w przedziale od 0 do 20. S, O, P i N, wyliczone dla konkretnego wartościowania, tworzą

² „Lista uczuć” jest zestawieniem 16 stanów afektywnych. Termin „uczucie” w dalszej części artykułu będzie więc odnosić się zarówno do uczuć, jak i emocji.

jego wzorzec *afektywny*, stanowiący podstawową jednostkę opisu poszczególnych wartościowań.

Na podstawie omówionych wyżej wskaźników wyłoniono sześć głównych typów wartościowań (Hermans, 1991; Hermans, Hermans-Jansen, 1995). Zaprezentowano je w tab. 1, ilustrując przykładami pochodzącymi z badań omawianych w dalszej części niniejszego artykułu.

Tab. 1. Główne typy wartościowań

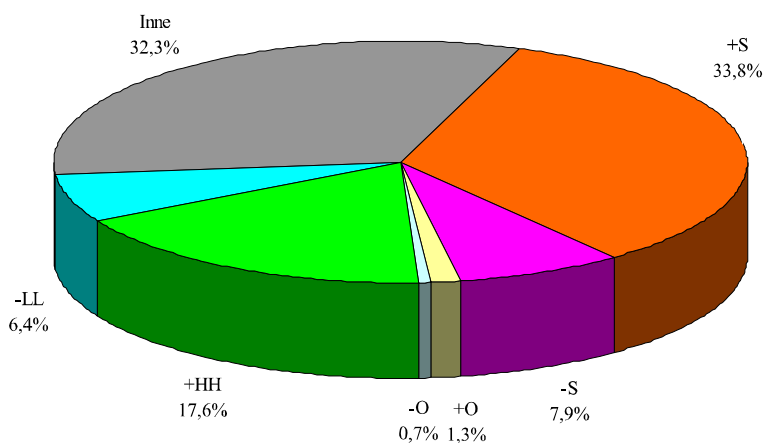
Wartościowanie			
Typ	Wzorzec	Charakterystyka	Przykład
+S	S>O i P>N	Doświadczenie umocnienia siebie dominuje nad doświadczeniem kontaktu i zjednoczenia z innymi, jednocześnie uczucia pozytywne przeważają nad negatywnymi. Wartościowanie reprezentuje wysoki stopień autonomii i skutecznego radzenia sobie z otoczeniem, czyli sytuację zaspokojenia motywu S u jednostki.	„Cieszę się, że moje prace – doktorat i habilitacja – są dobrze odbierane” S = 18, O = 0, P = 19, N = 0
–S	S>O i N>P	Doświadczenie umocnienia siebie dominuje nad doświadczeniem kontaktu i zjednoczenia z innymi, jednocześnie uczucia negatywne przeważają nad pozytywnymi. Wartościowanie występuje wtedy, gdy próby umocnienia siebie, napotykając na poważne przeszkody, są mimo wszystko podejmowane, bowiem motyw S uporczywie domaga się realizacji.	„Broniąc się przed wdeptaniem, postanowiłam zdobyć kolejny stopień naukowy” S = 13, O = 3, P = 0, N = 18
+O	O>S i P>N	Doświadczenie kontaktu i zjednoczenia z kimś lub czymś poza sobą dominuje nad doświadczeniem umocnienia siebie, jednocześnie uczucia pozytywne przeważają nad negatywnymi. Wartościowanie daje wyraz zaspokojeniu motywu O.	„Mam bardzo dobry kontakt ze swoim siostrzeńcem” S = 0, O = 14, P = 13, N = 0
–O	O>S i N>P	Doświadczenie kontaktu i zjednoczenia z kimś lub czymś poza sobą dominuje nad doświadczeniem umocnienia siebie, jednocześnie uczucia negatywne przeważają nad pozytywnymi. Wartościowanie odzwierciedla zazwyczaj doświadczenie <i>fugit amor</i> , polegające na przyjmowaniu lub podtrzymywaniu miłości ku drugiej osobie czy jakiemuś innemu obiektowi, który jest nieosiągalny.	„Miałam chłopaka, ale nasz związek się rozpadł” S = 5, O = 13, P = 5, N = 15

Wartościowanie			
Typ	Wzorzec	Charakterystyka	Przykład
-LL	niskie S, niskie O i N>P	Doświadczenie umocnienia siebie oraz doświadczenie kontaktu i zjednoczenia z innymi są silnie zredukowane lub całkowicie wytlumione, jednocześnie uczucia negatywne przeważają nad pozytywnymi. Wartościowanie wyraża bezsilność i izolację.	„Chciałam zawsze grać na skrzypcach, być muzykiem, ale zdałam sobie sprawę, że jestem za słaba” S = 0, O = 0, P = 0, N = 16
+HH	wysokie S, wysokie O i P>N	Doświadczenie umocnienia siebie oraz doświadczenie kontaktu i zjednoczenia z innymi są wyraźnie obecne, jednocześnie uczucia pozytywne przeważają nad negatywnymi. Wartościowanie charakteryzuje równocześnie wysoki poziom umocnienia siebie oraz zjednoczenia z kimś lub czymś poza sobą.	„Moją pasją jest nadal chemia organiczna, pomimo zagrożenia, jakie stwarza” S = 19, O = 19, P = 20, N = 0

III. WYNIKI

Badane formułowały od 11 do 32 wartościowań ($M = 19,9$; $\delta = 5,36$), odnoszących się zarówno do przeszłości, teraźniejszości, jak i do przyszłości. Łącznie powstało 597 wartościowań, z których 404 należały do sześciu głównych typów omówionych wyżej. Z wykresu 1, przedstawiającego procentowy udział danego typu wartościowania na tle pozostałych łatwo wyczytać, że wartościowania z wyraźnie zaznaczającym swą obecność motywem S stanowią 41,7%, zaś te, w których dominuje motyw O – tylko 2%, a więc przewaga S nad O jest ponad dwudziestokrotna. Wartościowania będące wyrazem zaspokojenia zarówno pierwszego, jak i drugiego z nich (+HH) ilościowo zbliżają się do połowy liczebności doświadczeń opisanych jako +S. Znaczny jest również odsetek „innych”, na który składają się m.in. treści wzbudzające uczucia ambiwalentne (+/-), ale również i takie, w których z nasilonymi motywami podstawowymi wiążą się przykre emocje lub odwrotnie: uczucia są niewątpliwie pozytywne, choć nie są ani efektem umocnienia siebie (S), ani kontaktu i zjednoczenia z kimś poza sobą (O) – tzw. bierna radość.

Zgodnie z przewidywaniami kwestie pracy oraz rodziny (lub jej braku) zdominowały systemy wartościowań badanych kobiet. Podejmowane treści wyraźnie tworzyły cztery główne kategorie tematyczne: 1. praca naukowa; 2. stan wolny; 3. rodzina; 4. relacje między pracą naukową a rodziną.



+S – autonomia i sukces; –S – agresja i złość; +O – jedność i miłość; –O – niezaspokojona tęsknota; +HH – siła i jedność; –LL – bezsilność i izolacja

Wykres 1. Rozkład procentowy typów uzyskanych wartościowań

Pierwsze jakościowe analizy zasugerowały możliwość statystycznego ustalenia prawidłowości, dotyczących związku danej sfery życia (1, 2, 3) z gratyfikacją motywów podstawowych, a więc również uchwycenia różnic w znaczeniach osobistych kategorii: rodzina – stan wolny czy praca naukowa mężatek – praca naukowa niezamężnych.

Mając świadomość rodzących się – w kontekście mało licznej grupy – wątpliwości co do wiarygodności wyników uzyskanych z zastosowaniem statystyk, należy od razu zaznaczyć, że wprawdzie dokonywane przez nas porównania będą odnosić się do grup kilkunasto-, a czasem nawet kilkuosobowych, to jednak istotna jest również liczba – składających się na daną kategorię – wartościowań, których zwykle jest wiele więcej niż respondentek. Warto też podkreślić, że w przypadku analiz materiału narracyjnego nie można – ze względu na specyfikę badań – oczekiwać grup o znacznie większej liczebności.

Dla ilościowych analiz zebrane dane przygotowano w taki sposób, by każda osoba badana, która stworzyła przynajmniej jedno wartościowanie w danej kategorii, była w niej reprezentowana przez pojedynczy wzorzec afektywny (S, O, P, N). Przyjęto, że ten będzie albo wzorcem jedyne sformułowanego przez nią na określony temat wartościowania, albo średnią wzorców tych jej wartościowań, które zasilają rozpatrywaną kategorię. Tak otrzy-

mane wzorce uśredniono ponownie w obrębie poszczególnych kategorii (1, 2, 3), aby każdą z nich opisywały tylko cztery wskaźniki: S, O, P, N, mówiąc o rodzaju doświadczenia najsilniej z nią związanego. Wyniki przedstawia tab. 2.

Tab. 2. Średnie (M) i odchylenia standardowe (δ) wskaźników afektywnych dla doświadczeń kategorii: Praca naukowa, Stan wolny i Rodzina

Wskaźnik afektywny	Mężatki		Wolne		Różnice	
	M	δ	M	δ		
	Praca naukowa				F	$p <$
n = 18		n = 8				
S	12,78	3,61	11,83	4,71	0,32	n.i.
O	4,40	5,48	3,81	4,40	0,07	n.i.
P	11,63	3,70	12,06	4,05	0,07	n.i.
N	5,36	4,45	3,45	2,38	1,29	n.i.
MANOVA: $F(4) = 0,38$; n.i.						
Wskaźnik afektywny	Rodzina		Stan wolny		F	$p <$
	n = 17		n = 8			
S	14,18	4,48	7,45	5,26	11,03	0,003
O	15,29	4,87	6,69	6,28	14,12	0,001
P	15,76	3,14	6,71	4,83	31,89	0,000
N	3,06	2,98	6,99	5,11	5,94	0,023
MANOVA: $F(4) = 9,97$; $p < 0,000$						

S – umacnianie siebie; O – kontakt i zjednoczenie z kimś poza sobą; P – uczucia pozytywne; N – uczucia negatywne; n – liczba osób

W rezultacie stwierdzono, że praca naukowa – zarówno u mężatek, jak i u kobiet niezamężnych – wiąże się zazwyczaj z wartościami typu +S, a więc pozwala umacniać się, dając poczucie samorozwoju, o czym świadczy wyraźna przewaga uczuć pozytywnych nad negatywnymi. Klimat emocjonalny treści składających się na kategorię „stan wolny” wykraczał poza sześć głów-

nych – omówionych w części metodologicznej niniejszego opracowania – typów doświadczeń, był bowiem najbliższy wartościowaniom opisywanym przez Hermansa jako ambiwalentne (+/-) z uwagi na względną równowagę między obecnymi w nich uczuciami pozytywnymi i negatywnymi (P:N). W obszarze rodziny dominują natomiast doświadczenia +HH, co oznacza, że ta sfera życia daje zaspokojenie nie tylko – jak można się było spodziewać – motywowi kontaktu (O), ale również tendencji do umocnienia siebie (S). Warto w tym miejscu dodać, że bardziej szczegółowe analizy nastawione na porównanie poziomów gratyfikacji motywu S w sferze rodzinnej i zawodowej mężatek pozwoliły uznać istniejące różnice jako nieistotne statystycznie (ANOVA: $F(1,33) = 1,05$; n.i.). Wynika stąd, że pełnienie ról rodzinnych umacnia kobietę w takim samym stopniu jak podjęcie roli pracownika naukowego.

O ile w efekcie porównania mężatek z kobietami niezamężnymi nie stwierdzono żadnych istotnych różnic w zakresie doświadczeń związanych z pracą naukową (MANOVA: $F(4) = 0,38$; n.i.), o tyle okazały się one bardzo istotne, gdy porównywano powyższe dwie grupy, zestawiając kategorie: rodzina i stan wolny (MANOVA: $F(4) = 9,97$; $p < 0,000$). Kobiety niezamężne uzyskiwały znacząco niższe wskaźniki: S, O oraz P, a wyższe – N. Warto również zauważyć, że sfera rodzinna dostarcza mężatom wyraźnie więcej uczuć pozytywnych (P) niż negatywnych (N), natomiast w doświadczeniu samotności te uczucia pozostają we względnej równowadze (+/-). Z powyższych danych można wysnuć wniosek, że kobietom, które nie założyły własnej rodziny obszar życia osobistego stwarza mniejsze możliwości zaspokojenia motywów samorealizacji (S) oraz kontaktu i zjednoczenia z kimś poza sobą (O), zaś częściej staje się źródłem ambiwalentnych uczuć.

Ponieważ kategoria „relacje między pracą naukową a rodziną” (4) obejmowała bardzo zróżnicowane kwestie, zrezygnowano z ustalania jednego typowego dla niej doświadczenia. Podjęto natomiast próbę wyłonienia w jej obrębie ewentualnych podkategorii tematycznych, by te dopiero porównywać z głównymi kategoriami i między sobą w aspekcie gratyfikacji motywów podstawowych.

Ostatecznie uzyskano 4 następujące podkategorie: przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe; przedkładanie spraw zawodowych nad rodzinne; wspieranie się sfer rodzinnej i zawodowej lub ich bezkolizyjne współwystępowanie; trudności wiążące się z próbą łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych.

Analogicznie jak poprzednio każda z osób zasilających określoną podkategorię choćby jednym wartościowaniem była reprezentowana w danych przez

pojedynczy wzorzec afektywny (S, O, P, N). W celu zbadania możliwych różnic między doświadczeniami poszczególnych kategorii i podkategorii wykorzystano analizę wariancji MANOVA i ANOVA. Z konieczności przedstawimy tu tylko wybrane najciekawsze wyniki, stanowiące rezultat porównań: (I) „rodzina” *versus* „przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe”, (II) „przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe” *versus* „wspieranie się sfery rodzinnej i zawodowej”, (III) „przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe” *versus* „trudności łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych” oraz (IV) „przedkładanie spraw zawodowych nad rodzinne” *versus* „trudności łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych”.

Stwierdzono m.in. brak istotnych różnic w zakresie znaczeń afektywnych pomiędzy kategorią „rodzina” a podkategorią „przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe” (I) (MANOVA: $F(4) = 1,91$; n.i.) (zob. tab. 3). Oznacza to, że sytuacja, która wymusza podporządkowanie roli pracownika naukowego rolom żony i matki, nie różnicuje stosunku respondentek do własnej rodziny. W obu przypadkach znajduje zaspokojenie zarówno motyw umacniania siebie (S), jak i kontaktu z innymi (O), a uczucia pozytywne (P) wyraźnie przeważają nad negatywnymi (N).

Tab. 3. Średnie (M) i odchylenia standardowe (δ) wskaźników afektywnych dla doświadczeń kategorii: Rodzina i podkategorii: Przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe u mężatek

Wskaźnik afektywny	Mężatki				Różnice	
	Rodzina		Przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe			
	M	δ	M	δ	F	p<
	n = 17		n = 13			
S	14,18	4,48	14,10	3,47	0,00	0,96
O	15,29	4,87	12,21	6,30	2,28	n.i.
P	15,76	3,14	13,85	3,17	2,71	n.i.
N	3,06	2,98	4,46	3,89	1,25	n.i.
MANOVA: $F(4) = 1,91$; n.i.						

S – umacnianie siebie; O – kontakt i zjednoczenie z kimś poza sobą; P – uczucia pozytywne; N – uczucia negatywne; n – liczba osób

Podobnie nie uchwycono różnic między doświadczeniami związanymi z poświęcaniem się dla rodziny kosztem pracy naukowej, a tymi, które pojawiają się w sytuacji wspierania się sfer rodzinnej i zawodowej lub ich bezkolizyjnego współwystępowania (II) (MANOVA: $F(4) = 0,99$; n.i.) (zob. tab. 4).

Tab. 4. Średnie (M) i odchylenia standardowe (δ) wskaźników afektywnych dla doświadczeń podkategorii: Przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe i Wspieranie się sfery rodzinnej i zawodowej u mężatek

Wskaźnik afektywny	Mężatki				Różnice	
	Przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe		Wspieranie się sfery rodzinnej i zawodowej			
	M	δ	M	δ	F	$p <$
	n = 13		n = 7			
S	14,10	3,47	14,64	2,32	0,14	n.i.
O	12,21	6,30	10,36	7,20	0,36	n.i.
P	13,85	3,17	15,71	2,36	1,86	n.i.
N	4,46	3,89	2,00	2,24	2,34	n.i.
MANOVA: $F(4) = 0,99$; n.i.						

S – umacnianie siebie; O – kontakt i zjednoczenie z kimś poza sobą; P – uczucia pozytywne; N – uczucia negatywne; n – liczba osób

Wynika stąd, że konieczność czasowego odłożenia realizacji spraw zawodowych, uzasadniona potrzebami rodziny, nie jest doświadczana przez osoby badane jako konflikt. Dodatkowego potwierdzenia tego wniosku dostarczają dane z tab. 5.

W ich świetle istotnie różniły się wartościowania dotyczące przedkładania interesów rodziny nad pracę w porównaniu z takimi, które ujmowały trudności łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych (III) (MANOVA: $F(4) = 4,45$; $p < 0,01$). Pokazują one, że okolicznościom odsuwania na plan dalszy spraw zawodowych z przyczyn rodzinnych towarzyszy pozytywny klimat gratyfikacji obydwu motywów podstawowych, zaś kłopoty ze sprostaniem wymaganiom ról: żony, matki i pracownika naukowego, łącząc się ze znaczą-

co niższym poziomem uczuć pozytywnych (P), a wyższym – negatywnych (N), rodzą ambiwalencję.

Tab. 5. Średnie (M) i odchylenia standardowe (δ) wskaźników afektywnych dla doświadczeń podkategorii: Przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe i Trudności łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych u mężatek

Wskaźnik afektywny	Mężatki				Różnice	
	Przedkładanie spraw rodzinnych nad zawodowe		Trudności łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych			
	M	δ	M	δ	F	p<
	n = 13		n = 12			
S	14,10	3,47	10,58	5,40	3,81	n.i.
O	12,21	6,30	8,42	8,01	1,75	n.i.
P	13,85	3,17	7,17	4,73	17,50	0,000
N	4,46	3,89	8,50	4,27	6,12	0,021
MANOVA: F (4) = 4,45; p< 0,01						

S – umacnianie siebie; O – kontakt i zjednoczenie z kimś poza sobą; P – uczucia pozytywne; N – uczucia negatywne; n – liczba osób

Z kolei doświadczenie poświęcania spraw rodzinnych dla zawodowych nie różniło się istotnie od przeżyć związanych z trudnościami wywiązywania się ze zobowiązań wobec rodziny i przełożonych (IV) (MANOVA: F (4) = 0,31; n.i.) (zob. tab. 6). Wynika stąd, że świadomość większego zaangażowania w sprawy naukowe niż domowe wzbudza – podobnie jak w sytuacji konfliktu obowiązków zawodowych i rodzinnych – ambiwalentne uczucia (P:N).

Podsumowując zaprezentowane wyżej dane należy podkreślić, że w życiu kobiet pracujących naukowo motyw umacniania siebie (S) jest znacznie bardziej widoczny niż motyw kontaktu i zjednoczenia z innymi (O). O ile praca zawodowa zgodnie z oczekiwaniami okazała się przede wszystkim gratyfikować pierwszy z nich (+S), o tyle wartościowania dotyczące rodziny wyrażały zaspokojenie nie tylko – jakby się można było spodziewać – drugiego, ale obydwu motywów jednocześnie (+HH). Dane wskazują także, że wprawdzie role rodzinne stanowią dla kobiety takie samo pole samorealizacji jak rola

pracownika naukowego, jednak poświęcanie spraw zawodowych dla rodzinnych nie rodzi konfliktu, który występuje w sytuacji odwrotnej.

Tab. 6. Średnie (M) i odchylenia standardowe (δ) wskaźników afektywnych dla doświadczeń Podkategorii: Przedkładanie spraw zawodowych nad rodzinne i Trudności łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych u mężatek

Wskaźnik afektywny	Mężatki				Różnice	
	Przedkładanie spraw zawodowych nad rodzinne		Trudności łączenia obowiązków zawodowych i rodzinnych			
	M	δ	M	δ	F	p<
	n = 6		n = 12			
S	9,42	5,04	10,58	5,40	0,19	n.i.
O	7,00	8,39	8,42	8,01	0,12	n.i.
P	8,50	6,40	7,17	4,73	0,25	n.i.
N	7,33	4,18	8,50	4,27	0,30	n.i.
MANOVA: F (4) = 0,31; n.i.						

S – umacnianie siebie; O – kontakt i zjednoczenie z kimś poza sobą; P – uczucia pozytywne; N – uczucia negatywne; n – liczba osób

IV. DYSKUSJA WYNIKÓW

W literaturze dość wyraźnie zaznacza się stanowisko, zgodnie z którym mężczyźni budują swą tożsamość na drodze osobistych osiągnięć i poszerzania autonomii (Erikson, 1997), podczas gdy kobiety mają skłonność do lokalizowania jej we własnych kontaktach z innymi ludźmi (Bakan – za: Lieblich, 1986, s. 302; Gilligan – za: Lieblich, 1986, s. 302; Jordan, Surrey – za: Dederick, Miller, 1992, s. 49). W terminach teorii Hermansa tego typu poglądy można by wyrazić stwierdzeniem, że u mężczyzn *self* jest organizowany głównie po linii umacniania siebie (S), u kobiet zaś – kontaktu i jedności z innymi (O). W tym kontekście proporcja ujętych przez respondentki doświadczeń związanych z motywem S do wartościowań akcentujących motyw O (20 : 1) jawi się jako niezgodna z teorią i domaga się wyjaśnienia.

Po pierwsze, uwarunkowań obserwowanego stanu rzeczy można by szukać w samym sposobie zbierania danych. Wprawdzie informacje uzyskiwano w odpowiedzi na identyczne dla wszystkich badanych pytania, nie miały one jednak statusu itemów kwestionariusza, ale stanowiły zaproszenie do autorefleksji nad własną sytuacją życiową, pozwalając na dużą swobodę w formułowaniu i wyborze wartościowań. Otwarty charakter metody miał umożliwić wyłonienie najważniejszych w ocenie respondentek doświadczeń, lecz zarazem w sposób niezamierzony mógł – biorąc pod uwagę ich świadomość uczestnictwa w badaniach nad dążeniami kobiet pracujących naukowo – sprzyjać poruszaniu przede wszystkim zagadnień osiągnięć zawodowych (S), eliminowaniu zaś przeżyć najbardziej osobistych (O).

Po drugie, warto byłoby rozważyć możliwość uznania rysującej się w systemach badanych kobiet przewagi motywu S nad O za odzwierciedlenie takiego rozkładu sił między dwiema głównymi tendencjami życiowymi człowieka, który okazałby się charakterystyczny dla osób podejmujących twórczą pracę bez względu na ich płeć. W tym sensie silna potrzeba umacniania siebie i samorozwoju mogłaby stanowić podstawową determinantę wyboru pracy naukowej. Oleś i Hermans (1995), korzystając z modyfikacji metody Konfrontacji z Sobą, prowadzili badania, w których studenci – inspirowani pytaniami sformułowanymi na podstawie sześciu typów wartości Sprangera – mieli tworzyć wartościowania. W efekcie analiz okazało się, że stosunek doświadczeń +S : +O : +HH u osób ceniących wartości teoretyczne wyniósł 45% : 2% : 25%, wykazując duże podobieństwo do otrzymanego w prezentowanych przez nas badaniach. Stąd jeśli tylko słuszne jest założenie, że pracownicy naukowcy preferują wartości teoretyczne – czyli odkrywanie prawdy, poznanie, wiedza – to wyniki uzyskane przez wspomnianych autorów dostarczają pośredniego potwierdzenia dla powyższego sposobu uzasadniania.

Jeszcze inne wytłumaczenie odwoływałoby się do realiów naszej kultury, która aktualnie – na wzór krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej – promuje z niezwykłą siłą indywidualizm, ambicję, asertywność czy siłę przebicia. Przyjęcie proponowanego punktu widzenia kazałoby traktować zdominowanie kobiecych systemów wartościowań doświadczeniami typu S jako wyraz globalizacji kultury Zachodu (por. Hermans, Kempen, 1998).

Wszystkie powyższe próby wyjaśnień nie dostarczają jednak odpowiedzi na pytanie: dlaczego kwestie rodzinne pojawiające się w wartościowaniach, wyrażały nie tylko – jak oczekiwano – zaspokojenie motywu O, lecz także S? Tu znowu można by stawiać kilka hipotez, dla których weryfikacji nie-

zbędne są jednak dalsze badania grup bardziej licznych i zróżnicowanych pod względem wieku, płci i wykonywanego zawodu.

Jedną z możliwych hipotez zakładałaby, że częstość występowania wartościowań opartych na gratyfikacji obydwu motywów podstawowych jest zależna od wieku badanych. Biorąc pod uwagę, że każda z respondentek miała więcej niż 35 lat, a więc symbolicznie weszła w tzw. drugą połowę życia – okres bardzo specyficzny od strony psychologicznej – w scalaniu motywów S i O można by widzieć wynik psychospołecznego rozwoju człowieka niezależnie od płci. Warto w tym miejscu przypomnieć chociażby teorię Levinsona (za: Oleś, 1995, s. 32-33), podkreślającą, że centralnym zadaniem przejścia do wieku średniego jest integracja wewnętrznych kontradycji typu: *męskość–kobiecość* czy *wieź z otoczeniem–oddzielenie*. W kontekście przywoływanego już stanowiska, zgodnie z którym kobiety budują swą tożsamość na podstawie relacji z innymi, a mężczyźni na drodze osobistych osiągnięć i poszerzania autonomii, nie jest chyba konieczne tłumaczenie, w jakim sensie motyw O miałby wyrażać *kobiecość* i *wieź z otoczeniem*, S – *męskość* i *oddzielenie*, zaś doświadczenia typu +HH – integrację biegunów tych dwu konfliktów. Ten kierunek myślenia zdaje się również podtrzymywać teoria Eriksona (1997), która wiek średni łączy z kryzysem *twórczość–stagnacja*. Jego pozytywne rozwiązanie owocuje generatywnością, czyli przekazywaniem młodszemu pokoleniu doświadczenia i mądrości życiowej, ale także wkładem w rozwój kultury poprzez dzieła, wytwory czy działania zmierzające do ulepszenia systemu społecznego bądź zapewnienia ciągłości tradycji. Generatywność zakłada więc najpierw wypracowanie pewnych wartości – określonych dóbr psychicznych, społecznych, duchowych czy materialnych – co dokonuje się najlepiej przy okazji dążenia do umacniania siebie (S). Te zaś mogą z kolei zostać przekazane innym w procesie, w którym istotną rolę odgrywa motyw o charakterze wspólnotowym (O), wtórnie umacniając jednostkę (Oleś, 2000, s. 220).

W myśl innej hipotezy łatwość łączenia doświadczeń samorozwoju (S) z doznaniem więzi i bliskości (O) ma związek z działalnością naukową. M. L. Kohn i C. Schooler (za: Pietrański, 1990, s. 74) poświęcają dużo uwagi zagadnieniu zawodowej samosterowności, którą wiążą z pracą wymagającą m.in. wykorzystywania własnego intelektu, dokonywania samodzielnych ocen sytuacji i konsekwencji działań, wyciągania wniosków, przejawiania inicjatywy. Praca tego typu sprzyja – według autorów – rozwojowi jednostki, który z czasem zaczyna obejmować również sfery działań pozazawodowych. Ponieważ aktywność naukowa bez wątpienia spełnia wszystkie te kryteria,

mogłaby stanowić uzasadnienie dla tych uzyskanych przez nas danych, które pokazały, że role rodzinne pozwalają umacniać się kobiecie w tym samym stopniu co rola pracownika naukowego (tj. są dla niej takim samym polem samorealizacji), a zarazem wyjaśniałyby częstość współwystępowania doświadczeń własnego rozwoju z poczuciem satysfakcjonujących relacji w rodzinie (+HH).

Być może przyczyny omawianej prawidłowości scalania motywów są jeszcze bardziej skomplikowane, pewne jest jednak, że kobiecie po trzydziestym piątym roku życia rodzina daje możliwość gratyfikacji każdego z nich (S i O), podczas gdy praca naukowa pozwala zaspokajać jedynie potrzeby odnoszące się bezpośrednio do siebie (S). Może właśnie w tym miejscu należałoby szukać odpowiedzi na pytanie o powody, dla których poświęcanie spraw zawodowych dla rodzinnych nie rodzi konfliktu, obecnego wyraźnie w sytuacji odwrotnej?

BIBLIOGRAFIA

- Dederick J. G., Miller H. L. (1992). Transitions in adulthood: Are they the same for women and for men? W: B. R. Wainrib (red.), *Gender issues across the life cycle*. New York: Springer Publ. Co., s. 44-55.
- Drebing Ch. E., Gooden W. E., van de Kemp H., Malony H. N., Drebing S. M. (1995). The dream in midlife women: Its impact on mental health. *International Journal of Aging and Human Development*, 40, 73-87.
- Erikson E. H. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo* (tłum. z j. ang. P. Hejmej). Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Hermans H. J. M. (1991). Self jako zorganizowany system wartościowań. W: A. Januszewski, Z. Uchnast, T. Witkowski (red.), *Wykłady z psychologii w KUL*, t. 5. Lublin: RW KUL, s. 387-409.
- Hermans H. J. M., Hermans-Jansen E. (1995). *Self – narratives psychology: construction of meaning in psychotherapy*. New York: Guilford Press.
- Hermans H. J. M., Kempen H. J. G. (1998). Moving cultures. The perilous problems of cultural dichotomies in globalizing society. *Journal of American Psychologist*, 53, 1111-1120.
- Levinson D. J. (1986). A conception of adult development. *American Psychologist*, 41, 3-13.
- Lieblich A. (1986). Successful career women at midlife: Crises and transitions. *International Journal of Aging and Human Development*, 23, 301-312.
- Oleś P. (1992). *Metoda Konfrontacji z Sobą Huberta J. M. Hermansa*. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

- Oleś P. (1995). *Kryzys „połowy życia” u mężczyzn. Psychologiczne badania empiryczne*. Lublin: RW KUL.
- Oleś P., Hermans H. J. M. (1995). The objective values from the personal valuation perspective during the changes in society. *Journal for Mental Changes. Perspective of Economic, Political and Social Integration*, 1, 113-122.
- Oleś P. (1997). Dynamiczny self: Implikacje dla zjawiska autodestrukcji. W: P. Oleś (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*. Lublin: TN KUL, s. 283-299.
- Oleś P. (2000). *Psychologia przełomu połowy życia*. Lublin: TN KUL.
- Pietrasieński Z. (1990). *Rozwój człowieka dorosłego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Roberts P., Newton P.M. (1987). Levinsonian studies of women's adult development. *Psychology and Aging*, 2, 154-163.
- Tokarska U. (1995). Konfrontacja z samym sobą w ujęciu D. J. Levinsona. W: A. Gałdowa (red.), *Współczesne koncepcje osobowości*. Kraków: Wydawnictwo UJ, s. 89-101.

FAMILY AND LABOUR WITHIN THE SYSTEM OF PERSONAL MEANINGS OF WOMEN WHO ARE ACADEMICS

S u m m a r y

The paper is an empirical attempt to answer the question about the essence of possible difference between the personal meanings attributed to work and family by female academics. As a theoretical background H.J.M. Hermans's theory of valuation has been used. According to this theory, the subject organizes his or her experiences in a system of subjective meanings called valuations. They are always founded by two basic human motives (satisfied to a varied extent), i.e. a tendency to empower oneself (S) and a tendency to be united with others (O). The studies allow us to state that in the life of women who are academics, self-empowerment (S) distinctly dominates the experiences of a bond and being close (O). This results from the fact that the area of their job almost entirely satisfy the motive of self-development (S), and the family sphere, as the basic source of gratification of the communitarian motive (O) almost always allows for women to draw the sense of one's own value (S) from the experiences of contact and unity. It also turns out that although the family roles constitute for women the same are of self-realization, as the role of an academic, but to sacrifice professional affairs for family affairs do not arouse any conflict, which occurs in the reverse situation.

Translated by Jan Kłos